

Sygn. akt VI GC 1417/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Rybniku Wydział VI Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Wyrwas - Oliwkiewicz

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Aleksandra Nikiel

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2018 roku w Rybniku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S. (S.)

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

1) oddala powództwo;

2) zasądza od powoda T. S. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwotę 1.879,47 zł (jeden tysiąc osiemset siedemdziesiąt dziewięć złotych 47/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3) nakazuje zwrócić tytułem niewykorzystanych zaliczek :

a) powodowi kwotę 137,91 zł (sto trzydzieści siedem złotych 91/100),

b) pozwanemu kwotę 137,53 zł (sto trzydzieści siedem złotych 53/100).

SSR Justyna Wyrwas - Oliwkiewicz

Sygn. akt VI GC 1417/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 07 września 2016 roku powód T. S. wniósł przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. pozew o zapłatę kwoty 2.482,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 03 marca 2016 roku oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podał, że będący własnością J. Ś. samochód marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony przez sprawcę, którego łączyła z pozwaną umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Podał, iż wstąpił w prawa poszkodowanego na podstawie umowy cesji. Wskazał, że pozwany wypłacił tytułem odszkodowania kwotę 13.340,84 zł, a według wyliczeń powoda koszty naprawy wynosiły 15.823,32 zł. Powód domagał się wypłaty różnicy tj kwoty 2.482,48 zł. Żądanie odsetek uzasadniał upływem 30 dni od daty zgłoszenia szkody pozwanemu z. (k.2-4)

Nakazem zapłaty z dnia 05 października 2016 roku Sąd uwzględnił żądanie powoda w całości. (k. 22)

W sprzeciwie pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, jednakże podnosił, iż przy ustaleniu kosztów naprawy na kwotę 15.823,32 zł zachodziłby przypadek szkody całkowitej, wskazując, iż wartość pojazdu przed szkodą wynosiła według ustaleń pozwanego 14.600,00 zł. Pozwany kwestionował przyjętą

przez powoda wartość – 16.300,00 zł, zarzucając, iż bezzasadnie pominięto korektę ujemną za import i ujemną korektę za uszkodzenia nie związane ze szkodą z dnia 30 stycznia 2016 roku, zastosowano zaś korektę dodatnią za przebieg i zastosowano zawyżoną wartość instalacji garowej .(k. 27-28)

Sąd ustalił, co następuje:

W kolizji drogowej z dnia 30 stycznia 2016 roku uległ uszkodzeniu samochód marki C. (...) rok produkcji 2006 o numerze rejestracyjnym (...) będący własnością J. Ś.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.. Poszkodowany nie ma możliwości odliczenia podatku VAT.**(bezsporne)**

W dniu 01 lutego 2016 roku poszkodowany zawarł z powodem T. S. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo - Usługowa (...) T. S. oraz (...) Ubezpieczeniowe T. S. w R. umowę cesji, której przedmiotem była przysługująca poszkodowanemu wobec pozwanego wierzytelność z tytułu szkody w pojeździe C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powstałej a skutek zdarzenia z dnia 30 stycznia 2016 roku. **(dowód: umowa (...)z dnia 01 lutego 2016 roku k.17)**

Szkoda została zgłoszona pozwanemu, który w dniu 02 lutego 2016 roku dokonał oględzin pojazdu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił, iż wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 14.600,00 zł brutto, wartość pojazdu po wypadku - 7.350,00 zł, a koszty naprawy pojazdu 13.340,98 zł brutto i w konsekwencji decyzja z dnia 09 lutego 2016 rok u przyznał odszkodowanie obejmujące koszty naprawy pojazdu w kwocie 13.350,84 zł. **(dowód: dokumenty znajdujące się w aktach szkody: informacja o wysokości szkody częściowej, wyliczenie wartości naprawy, wycena pojazdu przed i po szkodzie, decyzja z dnia 09 lutego 2016 roku k.6)**

Powód wyliczył koszt naprawy pojazdu na kwotę 15.823,32 zł brutto, a wartość pojazdu przed szkodą ustalił na kwotę 16.300 zł brutto.**(dowód: kosztorys (...) z dnia 22 maja 2016 roku k. 7-16)**

Uzasadnione ekonomicznie i technologicznie koszty naprawy (przywrócenia do stanu sprzed szkody) samochodu wynoszą 16.854,12 zł brutto, wartość pojazdu przed szkodą – 15.100,00 zł brutto, a wartość pojazdu uszkodzonego 4.600,00 zł brutto. Odszkodowania stanowiąca różnicę między wartością pojazdu wg stanu przed wypadkiem i wartością pojazdu po wypadku wynosi 10.500,00 zł brutto. **(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej mgr inż. R. P. z dnia 21 kwietnia 2017 roku k. 59-81, opinia uzupełniająca z dnia 19 listopada 2017 roku k. 110-111)**

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. Ś., gdyż dotyczył on okoliczności nieistotnych w sprawie.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego uznając, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do wydania rozstrzygnięcia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód wywodził swe roszczenie z umowy przelewu wierzytelności obejmującej odszkodowanie z ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

Stosownie do art. 509. § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Podstawowym aktem prawnym regulującym kompleksowo ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego jest ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.) – dalej zwana ustawą. Jej przepisy stanowią *lex specialis* względem art. 822 § 1 kc, a w sprawach nieuregulowanych stosuje się przepisy kodeksu cywilnego (art. 22 ustawy).

Zgodnie z art. 34 ustawy z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy). Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy odszkodowania ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Kierujący pojazdem ponosi odpowiedzialność za szkody na mieniu, jak i na osobie, wyrządzone w związku z ruchem pojazdu, na zasadzie winy na podstawie art. 415 kc. W myśl 361 § 1 i 2 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła i naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Pozwany przyznał co do zasady swoją odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w należącym do poszkodowanego pojeździe, przez osobę objętą u niego obowiązkowym ubezpieczeniem posiadaczy pojazdów mechanicznych. Nie kwestionował również legitymacji czynnej powoda w sprawie.

Sporna między stronami była wysokość należnego powodowi odszkodowania, szczególności czy zachodzi przypadek tzw. szkody całkowitej tj, czy koszty naprawy przewyższają wartość pojazdu przed szkodą.

Ustalenie wartości pojazdu przed i po szkodzie oraz kosztów holowania powyższych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych.

W opinii z dnia 21 kwietnia 2017 roku (k. 59-81) biegły mgr inż. R. P. wyliczył iż uzasadnione koszty naprawy pojazdu wynosiły 16.854,12 zł a wartość samochodu przed powstaniem szkody - 15.100,00 zł brutto. W konsekwencji ustalenia nieopłacalności naprawy wyliczył odszkodowanie na kwotę 10.500,00 zł tj. jako różnicę między wartością pojazdu przed uszkodzeniem, a wartością po szkodzie, którą ustalił na kwotę 4.600,00 zł brutto.

W piśmie z dnia 10 lipca 2017 roku (k.97) zastrzeżenia do opinii wniósł powód, zarzucając, iż koszty naprawy zostały przez biegłego zmaksymalizowane (poprzez bezpodstawne przyjęcie konieczności demontażu instalacji gazowej i legalizacji butli, mimo iż poszkodowanemu nie zatrzymano prawa jazdy, nadto przyjęcie do wymiany pozycji „wykł nadkola tył p” mimo że tej pozycji nie było w kosztorysie żadnej ze stron - co zwiększyło wyliczenie czasochłonności naprawy i jej kosztów), a wartość pojazdu przed szkodą została wyliczona w zbyt niskiej wysokości, poprzez przyjęcie zaniżonej wartości instalacji gazowej (197,00 zł zamiast 995,00 zł), korekty ujemnej za felgi.

W piśmie z dnia 10 lipca 2017 roku (k 93-94) zastrzeżenia do opinii wniósł pozwany. Nie kwestionował wyliczonych przez biegłego wysokości kosztów naprawy pojazdu. Zarzuty dotyczyły jedynie wysokości rynkowej pojazdu przed szkodą (pominięcia korekty ujemnej za import pojazdu) oraz wartości samochodu po szkodzie (przyjęcia hipotetycznej

wartości w oparciu o system (...)Ekspert zamiast ceny zaoferowanej na platformie aukcyjnej na skutek wystawienia pojazdu przez pozwanego).

W opinii uzupełniającej z dnia 19 listopada 2017 roku (k.110-111) biegły podtrzymał swoje stanowisko, wyjaśniając (w zakresie zastrzeżeń powoda), iż w aktach brak jest dokumentów potwierdzających datę i koszt montaż instalacji gazowej, z dokumentacji zdjęciowej wynikało, iż pojazd był wyposażony w felgi 16, a nie 17 calowe, a ze względu na zakres uszkodzeń (najechanie na tył pojazdu, gdzie znajduje się pojemnik gazu), a ze względów bezpieczeństwa przy naprawie należało przyjąć konieczność sprawdzenia zbiornika, którego struktura mogła ulec naruszeniu (co wymagało jego demontażu, opróżnienia i wbudowania oraz dokonania legalizacji). Wskazał, że z dokumentacji zdjęciowej wynikało, iż wykładzina nadkola prawego została trwale uszkodzona, dlatego zakwalifikował ją do wymiany. Odnośnie zastrzeżeń pozwanego biegły wyjaśnił, iż nie zastosował korekty ujemnej z tytułu importu, gdyż pojazd został sprowadzony z terenu Unii Europejskiej i istnieje możliwość sprawdzenia historii pojazdu, zaś przy ustalaniu wartości uszkodzonego pojazdu nie wziął pod uwagę wyników aukcji, gdyż akt sprawy nie wynikało, czy została ona przeprowadzona prawidłowo tj. czy oferent był szczegółowo poinformowany o zakresie uszkodzenia pojazdu.

Sąd przyjął ustalenia biegłego za miarodajne, gdyż biegły szczegółowo i przekonująco uzasadnił swoje stanowisko, w tym również w zakresie odnoszącym się do zastrzeżeń stron.

W konsekwencji Sąd przyjął, iż uzasadnione koszty naprawy przekraczały wartość pojazdu przed szkodą, a odszkodowanie powinno zostać ustalone w kwocie 10.500,00 zł tj. jako różnica między wartością samochodu przed kolizją z dnia 30 stycznia 2016 roku a wartością pojazdu po szkodzie. Pozwany błędnie uznał, iż w sprawie wystąpiła szkoda częściowa i wypłacił powodowi kwotę 13.340,84 zł tytułem odszkodowania. W takiej sytuacji żądanie przez powoda dopłaty odszkodowania było bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do treści z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. obciążając nimi w całości powoda, który jako strona przegrywająca sprawę obowiązany był zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Na koszty procesu poniesione przez pozwanego, a wynoszące łącznie 1.879,47 zł, złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1.200,00 zł (obliczone zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym dniu wytoczenia powództwa, kwota 17,00 zł tytułem poniesionej przez powoda opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz kwota 662,47 zł poniesiona tytułem częściowego wynagrodzenia biegłego.

W związku z dowodem z opinii biegłego strony uiszczyły zaliczki w kwocie po 800,00 zł każda. Wynagrodzenie biegłego wyniosło łącznie 1.324,56 zł (opinia główna – 1.127,37 zł + opinia uzupełniająca – 197,19 zł) i zostało opłacone częściowo z zaliczki uiszczonych przez powoda (w kwocie 662,09 zł), a częściowo zaliczki uiszczonych przez pozwanego (w kwocie 662,47 zł). W konsekwencji na zasadzie art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku Sąd nakazał zwrócić tytułem niewykorzystanej zaliczki: powodowi kwotę 137,91 zł, a pozwanemu kwotę 137,53 zł.

SSR Justyna Wyrwas-Oliwkiewicz